

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 20 (6368)

WTOREK, 26. I. 65 r.

Zaskakująca wolta Bonn

Rząd NRF uznaje celowość dyskusji w sprawie granic?

Boński korespondent PAP donosi:

RZĄD ZACHODNIONIEMIECKI ZMIENIŁ — JAK SIĘ WYDAJE — SWE STANOWISKO NA TEMAT CELOWOŚCI DYSKUSJI W SPRAWIE GRANIC WSCHODNICH NIEMIEC.

PODZAS GDY JESZCZE na początku tego miesiąca na wiadomość o wystąpieniu ministra spraw zagranicznych USA Ruska, mówiącego o potrzebie uzgodnienia stanowisk stolic zachodnich w sprawie granic niemieckich, Bonn zareagował negatywnie, oświadczając po raz któryś z rzędu, iż kwestia granic może być rozstrzygnięta wyłącznie w trakcie pokojowym zawartym ze zjednoczonymi Niemcami — to teraz, w poniedziałek, gabinet zachodnioniemiecki zmienił ton. Rzecznik rządu NRF von Hase oświadczył mianowicie na poniedziałkowej konferencji prasowej, iż rząd boński jest gotów — w ramach różnów przy gotowawczych poprzedzających kroki mające na celu doprowadzenie do spotkania czterech mocarstw w sprawie problemu niemieckiego — podjąć dyskusję z mocarstwami zachodnimi również i na temat granic wschod-

nych. Oświadczenie to wywołało wśród dziennikarzy zaskoczenie. W pamięci bowiem wszyscy jeszcze mają gwałtowność, z jaką czynniki oficjalne Bonn odrzucały dotychczas wszelką myśl o możliwości debaty na temat granic nawet w gronie swoich zachodnich sojuszników.

VON HASE MÓWIŁ Z UZNANIEM o ostatecznej wypowiedzi rzeczownika rządu amerykańskiego, który oświadczył, iż Słany Zjednoczone są gotowe poprzeć zachodnią inicjatywę w kierunku: stworzenia gremium czteromocarstwowego dla rozpatrzenia kwestii niemieckiej, ale że przedtem winno się osiągnąć pełną zgodność stanowisk mocarstw zachodnich w poszczególnych sprawach składających się na problem niemiecki, a więc włącznie ze sprawą granic wschodnich. Von Hase bardzo pozytywnie ocenił tę wypowiedź rzeczownika amerykańskiego.

Z miejsca narodziły się wśród bońskich obserwatorów pytania: Co spowodowało tę wolę rządu zachodnioniemieckiego? Próbuje na nie odpowiedzieć, biuletyn „Parlamentarisch Politischer Pressedienst” stwierdza, iż źródła zmiany frontu gabinetu NRF leżą w Rambouillet. Tam właśnie kanclerz Erhard musiał przyjąć do wiadomości, iż de Gaulle będzie gotowy do zaakceptowania odrzucenia dotąd przez niego „inicjatywy w sprawie niemieckiej” tylko wtedy, kiedy sam Zachód znajdzie wspólne, jednolite stanowisko we wszystkich szczegó-

lowych kwestiach protoblemu niemieckiego. W obliczu stanowiska de Gaulle'a — jak pisze „Parlamentarisch Politischer Pressedienst” — rząd NRF uznał za niezbędne samemu stanąć na tej samej platformie, zwłaszcza iż na początku bieżącego roku usłyszano i z Waszyngtonu, z ust Ruska podobne twierdzenie.

J. ROSSZKOWSKI

Churchill pochowany zostanie na koszt państwa

Tylko WWellington i Gladstone
dostąpili tego zaszczytu

LONDYN PAP. Propozycja królowej Elżbiety, by pogrzeb Winstona Churchilla odbył się na koszt państwa, jest wyrazem zaszczytu, spótykanego niesłychanie rzadko w historii W. Brytanii. Dotychczas dostąpili go jedynie dwaj szefowie rządu brytyjskiego — książe Wellington, zwycięzca spod Waterloo, zmarły w 1852 r. i słynny przywódca liberalów, William Gladstone, zmarły w 1898 r.

NA ZDJĘCIU: groby rodziców Sir Winstona Churchilla na cmentarzu w Bladon. Przy grobach stoi mający nad nimi pieczę 77-letni Arthur Newman, ogrodnik z pałacu Blenheim.

CAF Photofax

5-dniowa wizyta w Iranie

Minister RAPACKI przybył do Teheranu



TEHERAN PAP. W PONIEDZIAŁEK W PÓŹNYCH GODZINACH WIECZORNÝCH PRZYBYŁ DO TEHERANU NA ZAPROSIENIE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH IRANU, MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH PRL, ADAM RAPACKI.

NA LOTNISKU TEHERAŃSKIM gościa polskiego witali minister spraw zagranicznych Iranu, Abbas Aram, dyrektor generalny irańskiego MSZ, Maia Yeri, szef protokołu, Azima i inne osobistości. Obecni byli ambasadorzy placówek dyplomatycznych, a także ambasador PRL w Iranie oraz pracownicy dyplomatycznej PRL w Iranie.

Podczas rozmowy z dziennikarzami na lotnisku, minister Rapacki podkreślił możliwość dalszego zacieśnienia stosunków między obu krajami i wyraził radość z możliwości zło-

Wizyta ministra Rapackiego w Iranie ma potrwać 5 dni.

NA ZDJĘCIU U GÓRY: Minister Adam Rapacki na lotnisku w Teheranie. Po lewej szef protokołu irańskiego MSZ, Guerrino Roberti. CAF — Photofax

ZAPROSIENIE de Gaulle'a do ZSRR

PARYŻ PAP. Wczoraj generał de Gaulle przyjął ambasadora ZSRR w Paryżu Winogradowa, z którym rozmawiał blisko godzinę.

Po wyjściu z Pałacu Elizejskiego Winogradow obłożony przez dziennikarzy powiedział im, że jak zwykło po powrocie z Moskwy omówił z prezydentem szereg problemów związanych ze stosunkami francusko-radzieckimi. Powiedział on również, że wręczył de Gaulle'owi zaproszenie do odwiedzenia Związku Radzieckiego.

Dymisja premiera Nepalu

DELHI PAP. Jak donoszą z Katmandu, dr Tulsi Giri, który stał na czele rządu Nepalu od 1963 roku, podał się w poniedziałek do dymisji. Dotychczas nie podano przyczyn jego ustąpienia.

Tym razem pod niebem Francji

ŚLUB Loren - Ponti

PARYŻ PAP. Znany włoski producent filmowy, Carlo Ponti otrzymał obywatelstwo francuskie. Krok ten — jak się przypuszcza — ma na celu zlegalizowanie małżeństwa z Sophią Loren, zawartego w 1957 roku w Meksyku. Małżeństwo to nigdy oficjalnie nie zostało uznane jako ważne we Włoszech. Ponti rozwiódł się z pierwszą żoną, a rozwody we Włoszech są nielegalne.

Ponieważ Ponti w rozmowie z dziennikarzami zasugerował iż Loren również będzie ubiegać się o obywatelstwo francuskie, przypuszczalnie wezmą on ponownie ślub we Francji gdzie rozwody są legalne.

Brandt przeciwko przedawnieniu

BERLIN PAP. W liście do zachodnioniemieckiego pisma „WELT AM SONNTAG” nadburmistrz Berlina zachodniego, WILLY BRANDT, wystąpił jako reprezentant SPD przeciwko przedawnieniu ścigania zbrodni hitlerowskich z dniem 3 maja br. Uzasadnia on swe stanowisko wątpliwościami, czy do 3 maja uda się wszcząć postępowanie dowodowe przeciwko wszystkim zbrodniarzom przebywającym jeszcze na wolności.

ZDERZENIE autobusu z parowozem

BUDAPESZT PAP. Jak podała Agencja MTL, w tych dniach na przejeździe kolejowym w pobliżu miasta Pecs do szło do poważnego wypadku. Autobus typu „Ikarus”, wiozący robotników budowlanych, zderzył się z manewrującym parowozem. Na skutek wypadku jeden z 35 pasażerów autobusu został zabity, czterech odniosło ciężkie rany, a 16 — lekkie obrażenia.



CAF Photofax

Gospodarka morską na finiszu pięciolatki

(Korespondencja własna z Warszawy)

WCZORAJ w Ministerstwie Żeglugi odbyła się konferencja prasowa, na której minister J. BURAKIEWICZ poinformował dziennikarzy o wynikach osiągniętych przez polską gospodarkę morską w 1964 r. oraz zadaniach planowych na rok bieżący.

OGÓLNIŃE OCENIAMY UB. R. JAKO POMYŚLNY — stwierdził minister. Przedsiębiorstwa podległe resortowi wykonały swoje zadania produkcyjne i usługowe w 112,3 proc., co ważniejsze przekroczone również plan akumulacji.

Żegluga morską przewiozła w ub. r. łącznie z time charterami 10 237 tys. ton ładunków, wykonując zadania MFG w 102,7 proc., przy czym flotą własną przewieziono 9 598 tys. ton. Przewoży naszej floty handlowej były w ub. r. wyższe od wykazanych w 1963 r. o 15,2 proc. natomiast wzrost tonażu wyniósł w porównaniu ze stanem z 1963 r. tylko 4,5 proc.

Obroty portów morskich, łącznie z ładunkami płynnymi wyniosły w ub. r. 26 761 tys. ton, w tym przeladunki zarządów portów 24 719 tys. ton i były wyższe od zadań planowanych o prawie 3 mln ton. W przeladunkach na pierwszym miejscu uplasował się węgiel, którego przeladowano prawie 8 mln ton a następnie drobnica ponad 6 mln ton. Oczywiście SZCZECIŃNĄ utrzymał prymat największego polskiego portu handlowego, wyprzedzając Gdynię o ponad 3 mln ton.

Powaznym osiągnięciem zamknęto ub. r. nasze rybołówstwo, zwłaszcza państwowe, które zadania planowe wykonało w 115,5 proc. odławiając 211 tys. ton ryb. Zadania swoich nie wykonali natomiast rybacy spółdzielczy i indywidualni. Zostało spowodowane niższą w dajnością łowisk bałtyckich, zwłaszcza na Gtębi (Gdańskie) oraz niską gotowością techniczną flot rybaków indywidualnych. Dzięki przekroczeniu zadań planowych przy rybołówstwie wzrosły dostawy ryb świeżych i mrożonych, zmniejszyła się jedynie podaż śledzia solonego. Spożycie ryb w 1964 r. wzrosło z 4,12 kg na jednego mieszkańca w 1963 r. do 4,39 kg.

W 1965 r. zadania produkcyjne i usługowe są w większości gałęzi gospodarki morskiej wyższe od planów 1964 r. Przewozy floty wzrosną o 3,4 proc i wyniosą 10 645 tys. ton, w tym flotą własną — 10 250 tys. ton. Przyrost tonażu PLO i PZM wyniesie w br. 3,4 proc. w porównaniu do stanu z 1964 r.

POGRZEB marynarzy „Nysy“

DZIŚ o godz. 13.30 na Cmentarzu Centralnym od była się pogrzeb dwóch pochodzących ze Szczecina członków załogi tragicznie zaginionego motorowca „Nysa“ — Zdzisława KLECZKOWSKIEGO i Romana MOSZKOWICZA. W pogrzebie, obok najbliższych obu marynarzy oraz przedstawicieli PZM, uczestniczą także m.in. członkowie załóg stojących w porcie polskich statków handlowych i rybackich, przedstawiciele szczecińskich przedsiębiorstw gospodarki morskiej, uczniowie Państwowej Szkoły Morskiej i Szkoły Rybołówstwa Morskiego.

Miasto nasze żegna dziś nie tylko Zdzisława Kleczkowskiego i Romana Moszkowicza, lecz także — symbolem — całą załogę tragicznie zaginionego statku. Będziemy zawsze pamiętać o tych, którzy złożyli życie na swym morskim stanowisku pracy.

Planowane przeladunki portów są tylko nieznacznie, bo o 0,7 proc. wyższe od wykonania ub. r., ale jak wykazuje praktyka obroty te są z reguły większe od awizowanych przez handel zagraniczny. Zadania portu szczecińskiego są natomiast o 0,3 proc. niższe od poziomu osiągniętego w ub. r. i wynoszą 10 300 tys. ton. Żegluga śródlądowa ma przewieźć w br. prawie 3,5 mln ton, a więc o 36,9 proc. więcej niż w ub.

W procesie aferzystów mięsnych

Głos ma obrona

WARSZAWA PAP. W toczącym się tu procesie przeciwko uczestnikom afery mięsnej rozpoczęły się wystąpienia obrońcy. Przemawiali obrońcy: osk. Wawrzeckiego — adw. adw. Antoni Szczęgiel i Krzysztof Bienkowski oraz osk. Gradowskiego — adw. Andrzej Kozanecki.

ADW. SZCZYGIEL OSWIAW CZYŁ, że jego zdaniem właściwą karą dla osk. Wawrzeckiego go byłoby terminowe więzienie. Uznając fakt dokonania przestępstwa, zakwestionował on przedstawioną przez rzeczników oskarżenia kwalifikację prawną czynu swego klienta i wyraził pogląd, że Wawrzecki winien jest przestępstwa urzędniczego — przyjmowania łapówek — a nie zagarnięcia mienia społecznego.

Adw. Bienkowski zajął się w swym przemówieniu problemem kwalifikacji czynu i wymiaru kary. Jego zdaniem, na leży w tej sprawie mówić nie o zorganizowanej afierze, ale o przestępstwie ciągłym trwającym przez szereg lat.

Adw. Bienkowski kwestionował kwalifikowanie oszustwa na szkodę konsumentów jako równoznaczne z zagarnięciem mienia społecznego.

Adw. Bienkowski wypowiedział się przeciwko wnioskowi oskarżyciela, który zażądał dla Wawrzeckiego najwyższego wymiaru kary.

Adw. Kozanecki — obrońca osk. Gradowskiego, wobec którego oskarżenie domaga się kary dożywotniego więzienia, za wystarczającą karę dla swego klienta uznał terminowe pozbawienie wolności.

Dziś dalsze wystąpienia obrońcy.

Szczecińska nowość — dźwig wysuwany

SZCZECIŃSKA FABRYKA MASZYN BUDOWLANYCH, najnowocześniejszy w kraju producent i eksporter żurawi budowlanych (dotąd eksportowane ponad 900 żurawi) przygotowuje się do rozszerzenia asortymentu produkowanych dźwigów. Obecnie montuje się tu trzy typy żurawi o 45, 80 i 120-tonnażach.

Do produkcji w roku bieżącym wejdzie nowy typ najnowocześniejszego tzw. „DZWIGU WYSUWANEGO“, a w roku przyszłym podobny typ o innych parametrach. W najbliższym czasie FAMABUD, której wzrost produkcji ogranicza brak odpowiedniego zapasera magazynowego, rozpocznie zagospodarowanie na przedmieściach Szczecina obszernego terenu. Dzięki temu, przy minimalnych nakładach inwestycyjnych (ok. 30 mln zł), będzie można w przyszłej 5-letce, zwiększając załogę o 1/3, wykonywać plan produkcji o 70 proc. wyższy od dotychczasowego. Również i w latach następnych 80 proc. montowanych tu dźwigów przeznaczają się będzie na eksport. (ZAP).

r. Produkcja stoczni rzecznych będzie większa o 12,7 proc. również o ponad 12 proc. wzrastają w br. zadania morskich stoczni remontowych.

Całe polskie rybołówstwo ma dać w br. 270 tys. ton ryb, a więc o 10,4 proc. więcej od wykonania ub. r., a 21,1 proc. więcej od planu 1964 r.

KONCZĄ KONFERENCJĘ PRASOWĄ minister Burakiewicz podkreślił, że najważniejszym zadaniem floty handlowej i rybackiej jest utrzymanie wysokiej gotowości technicznej statków, gdyż tu kryją się poważne rezerwy. Porty natomiast muszą przyspieszyć obsługę jednostek i skrócić ich czas postoju pod za- i wyładunkiem.

A. KILNAR

Lżejsza będzie praca w magazynach

WARSZAWA PAP. Huta „Stalowa Wola“ przystąpiła do serwilnej produkcji nowoczesnych urządzeń do przewożenia materiałów w magazynach — tzw. układarek akumulacyjnych. Z uwagi na nowoczesne rozwiązanie maszyn podnoszących — silosować je można także w niskich pomieszczeniach oraz w wagonach. Nosowość tych urządzeń sięga 600 kg. Huta wyprodukuje w br. ok. 200 układarek.

Król mistrzów grzebienia — Monsieur Antoine po 30 latach odwiedza ojczyznę

OSTATNIO na zaproszenie Min. Kultury i Sztuki przybył z Paryża do Warszawy Monsieur Antoine — „król mistrzów grzebienia“, który wyłansowany trwającą do dziś modą krótkie: fryzury i uczesał dotychczas 450 tys. kobiet, w tym wiele światowych sław: Sarah Bernhardt, Mistinguette, Cecil Sorel, Mata Hari, panie Simpson i Roosevelt, księżniczkę Malgorkatę, Betty Davis, Brigitte Bardot i wiele innych.

Mistrza Antoine'a — inaczej Antoniego Cierplikowskiego spotykamy na plycie lotniska Okęcie. Energiczny, średniego wzrostu mężczyzna, wygląda najwyżej na pięćdziesiąt kilka lat. Wprost trudno uwierzyć, że rozpoczął on już 81 rok życia. Witają go przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki i przyjaciele. Prosimy również o kilka słów dla naszych Czytelników.

Kiedy był pan ostatni raz w rodzinnym kraju? — Jest to moja pierwsza wizyta od blisko 30 lat. — Pański program na czas pobytu w Polsce? — Zamierzam przede wszystkim odwiedzić grób mojego bliskiego przyjaciela X. Dunińskiego i wziąć udział w otwarciu Jego muzeum. W planach mojego tygodniowego pobytu znajdują się: Filharmonia, teatr, wizyty i rewizyty u przyjaciół, których mam w Polsce wielu. Wybieram się także do mojego rodzinnego Sieradza.

NA ZDJĘCIU: na Starym Mieście w Warszawie mistrz Cierplikowski zostaje rozpoznany przez młode warszawianki. CAF — fot. Dąbrowiecki

Dobre rady dla użytkowników

NAPRAWY GWARANCYJNE — konieczne i... niepotrzebne

WARSZAWA PAP. Opieka gwarancyjna nad zmechanizowanymi sprzętem gospodarstwa domowego trwająca 12 miesięcy (jedynie na lodówki gwarancja jest dwuletnia) zapewnia na bywom tych artykułów możliwość korzystania z bezpłatnych napraw. Koszty z tego tytułu ponosi przemysł.

Z ANALIZY „asortymentu“ napraw wykonywanych dotychczas przez „Arged“, a obecnie przez „Eldom“, wynika, że większość z nich spowodowana jest wadami sprzętu. Praktyka punktów usługowych mówi jednak, że dość duży procent uszkodzeń wynika z winy użytkowników.

Jeśli np. chodzi o lodówki absorbcyjne — to „zabójcą“ działają na nie wyłączenie na dłuższy okres, praktykowane w zimie. Przy przerwie w korzystaniu z lodówki należy co kilka dni włączać ją na kilka godzin, aby nie dopuścić do uszkodzenia zespołu absorbcyjnego, co powoduje konieczność jego wymiany.

Elektrycznym pralkom nie szkodzi woda znajdująca się w pojemniku przeznaczonym do prania. Na tomiast zalewanie ich wodą z zewnątrz powoduje zniszczenie instalacji elektrycznej.

Można by też ograniczyć ilość wymiany silników w odkurzacach. Wiele tego typu uszkodzeń spowodowanych jest tzw. zabiciem zbiornika przez kurz.

Z maszynami do szycia jest nieco inaczej: I tu liczba reperaturi mogłaby być mniejsza — ale wymaga to pomocy „Eldom“. Chodzi o stworzenie możliwości szybkiej nauki szycia i konserwacji domowych maszyn.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU (26.1. 65)

M/S „GOPLANA“ z Rotterdamu via Gdynia z drobnicą. S/S „HUTA ZYGMUNT“ z Saffi z fosforami. M/S „WARMIA“ z Anglii pod balastem. M/S „PUCK“ z Antwerpii pod balastem. S/S „MALBORK“ z Danii pod balastem. S/S „SOLDEK“ z Danii pod balastem. S/S „GNIEZNO“ z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU (26.1. 65)

M/S „SKRZĄT“ do Anglii zachodniej z drobnicą. M/S „ELBLĄG“ do Antwerpii via Gdynia z drobnicą. S/S „SŁAWNO“ do Danii z węglem. S/S „GNIEZNO“ do Danii z węglem.

ZWIEKSZENIE PRZEWOZÓW TRAMPWYCH

Stale zwiększające się przewozy w trampinie zdecydowały o przesunięciu przez szwedzkiego armatora kilku statków liniowych do obsługi trampingu bliższego i średniego zasięgu. Są nimi: m/s „SKIERKA“, m/s „MAZURY“ i m/s „WARMIA“.

GOŚĆ Z LONDYNU

Wczoraj (25.1.) przybył do Szczecina dla przeprowadzenia rozmów z kierownictwem Polskiej Żeglugi Morskiej dyrektor londyńskiej firmy Gdynia — America Shipping Lines (Londondom) Ltd. p. Witold MAŁECKI, który jak wiadomo był dotychczas dyrektorem naczelnym PZM.

W PORCIE...

...PRZEJYWA ponad 25 statków. Przy elewatorze „Ewa“ m/s „Belvera“ (norw.) kontynuuje wyładunek kukurydzy z Meksyku. Przy nabrzeż. Czechosłowackim m/s „Theonymphos“ (lib.) — ładuje białe i drobnicę do USA. Przy nabrzeż. Huk m/s „Aristo“ (fin.) kołczy załadunek czeskiego koksu. Przy Bytomskim m/s „Domscoy“ (radz.) wyładuje asysty dia Węgier. Na redzie oczekują na wprowadzenie 4 statki.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże, chwałami opady śniegu. Temperatura ok. —1 st. Wiatry słabe, północno-wschodnie. Jutro — nieco chłodniej.



Perspektywy rozwoju współpracy Polska-Iran

Irańskie kontrasty

DROGA Z TEHERANU do irańskiej Mekki - Meszchedu wiedzie poprzez obszary o krajobrazie tak zmiennym, że za każdym niemal zakretem szosy wjeżdża się jak gdyby do innego kraju. Po lewej stronie drogi rozciąga się zielona prowinca Mazandaran z dzunglą, gdzie żyją tygrysy, z polami ryżowymi i łańcuchami gór, u których stóp rozlewa się szeroko Morze Kaspijskie. Po prawej — bezkresna równina, z początku porośnięta bujną roślinnością, dalej stopniowo przechodząca w jałową pustynię.

JAK W KALEJDOSKOPIE, zmieniają się miasta i miasteczka, gdzie co czwarty dom jest wytwórnią słynnych na cały świat „perskich” dywanów, tkanych ręcznie przez całe rodziny.

Tu i ówdzie widać ruiny. Niedługo były tu kwitnące ośrodki handlowe, kipiące życiem miasta. Szesć wielkich najazdów na Persję w ciągu tysiącleci zamieniło miasta w kamienne szczytki.

TA DROGA z Teheranu do Meszchedu to jakby symbol Iranu, kraju kontrastów, gdzie bogactwo sąsiaduje z nędzą, nowoczesność przepłata się z zacofaniem, ignorancją — z postępem wiedzy. Walka z tymi kontrastami jest trudnym zadaniem, ale koła rządzące Iranem coraz bardziej dostrzegają jej konieczność.

NAJWIĘKSZYM spośród anachronizmów była niewątpliwie dotychczasowa feudalna struktura wsi

dów pieniężnych. Aby je użyć, rząd irański planuje sprzedaż państwowych fabryk prywatnym właścicielom, co pomoże zdobyć ożywienie produkcji przemysłowej (podobny eksperyment przeprowadzono przed laty w Japonii). Pokażymy źródło dochodu jest także główne bogactwo Iranu — ropa naftowa. Rozwój przemysłu petrochemicznego, przewidziany w trzecim planie pięcioletnim, dałyby potężny zastrzyk finansowy gospodarce irańskiej. Ale i tu powstają opory ze strony obcych monopolów.

OD KAZIMIERZA JAGIELLOŃCZYKA

MODERNIZACJA gospodarki Iranu przyczyni się niewątpliwie do rozwoju handlu z zagranicą tego kraju, a więc ożywi z pewnością także i wymianę handlową z krajami socjalistycznymi.

pracy obu krajów, zwłaszcza w dziedzinie naukowo-technicznej. Wizyta ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego w Teheranie będzie niewątpliwie dalším krokiem na drodze do wzajemnego zbliżenia.

M. GUZIŃSKA

Na Zelandii i Jutlandii (8)

Pod Świńską Fontanną

(Korespondencja własna „Kuriera”)

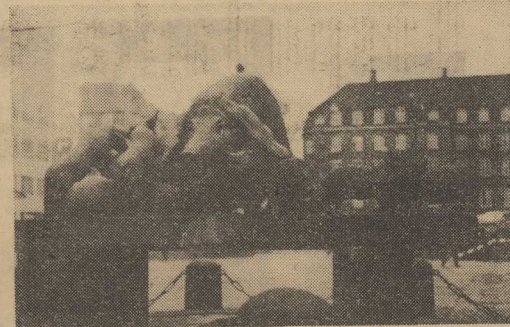
PRZED NOWOCZESNYM BUDYNKIEM arhuskiego ratu stał jeden chyb w swym rodzaju na świecie pomnik. Oficjalnie zwie się on „Zródłem Ceres”, nieoficjalnie zaś — „Świńską Fontanną”. Pomnik bowiem przedstawia rzeczywiście olbrzymich rozmiarów tustą maciorę, otoczoną gromadką ssących i baraszkujących prosiaków. Jest to chyba pierwszy na naszym globie pomnik wystawiony temu pożytecznemu zwierzęciu i oddać tu należy mieszkańcom miasta pokłon za poczucie humoru. Jednak sprawa nie sprowadza się tylko do rezbarskiego żartu. Ceres, to przecież rzymska bogini urodzaju i patronka rolnictwa, zaś hodowia wysokogatunkowej trzody chlewniej odgrywa i odgrywać niebawem duże znaczenie w duńskiej gospodarce. Jeśli zaś dodamy, iż fundatorem pomnika, wystawionego w roku 1950, był duży miejscowy browar, produkujący piwo „Ceres” — „problem” stanie się jaśniejszy.

O gospodarce charakterze Arhus rólne i rozwinięty przemysł spożywczy. Znajduje się tu też szereg przemysłowych zakładów tekstylnych i mechanicznych. Tutaj właśnie istnieje jedna z najbardziej w Danii znanych fabryk urządzeń chłodniczych — T. Sabroe & Co. wywarzająca oprócz cięszych się świetną opinią na rynkach światowych duńskich lodówek, również specjalne urządzenia dla chłodni lodowych i statków morskich. W pobliżu miasta leży fabryka — ze stuletnią tradycją produkująca dla kolei duńskie lokomotywy dieselskie. Prawie połowa ludności Arhus zatrudniona jest w przemyśle, zakładach rzemieślniczych i porcie.

Ciekawe są liczby obrazające strukturę zawodową mieszkańców Arhus. 54 proc. wszystkich zatrudnionych, to robotnicy, 31 proc. — urzędnicy, 13 proc. — prywatni kucyki. Jedyne 2 proc., to kobiety piszące w rubryce zawodów: „przy mężu”. Ko biety stanowią aż 36 procent wszystkich pracujących w mieście, mimo, że mają niższe płace niż mężczyźni.

Mówiąc o gospodarce Arhus trze ba wspomnieć też o drobnym wprawdzie, lecz interesującym dla nas fakcie. Jednym z głównych odstawców węgla dla miasta jest szwedzki parowiec — „KIELEP”, dowodzony przez kpt. H. SWITALSKIEGO. Pływa on na tej linii już pięć lat i przewoził w tym również wiele widzianymi regularnymi gośćmi portu, ciesząc się dużej popularnością. Za okazję 50 rejsu specjalny „penetrator” wzie prowadził z kręgiem H. Switalskim specjalny wywiad. Kilkanastu dni temu „Kielep” obchadził w Arhus skromną uroczystość z okazji setnego rejsu.

Drugim akcentem, przypominającym polsko — duńskie kontakty handlowe, jest arhuska stocznia. Jej dyrektorem — p. JORGEN CHRISTENSEN — miłośnika współpracy z polską żegluga i — chętny bardzo znow ją nawiązać. Stocznia



ŚWIŃSKA FONTANNA. Fot. W. Andrzejewski

WĘGERSKO-RADZIECKA WSPÓLPRACA

Węgry i Związek Radziecki zawarły ostatnie szereg porozumień w sprawie współpracy w dziedzinie przemysłu samochodowego i budowy maszyn dla przemysłu chemicznego. Węgierski eksport autobusów do ZSRR osiągnie w 1978 roku 4 tys. szt. rocznie, co umożliwi zwiększenie produkcji tychże do 8 000 szt. Korzystanie się także zwiększenie 8-12-tonowych specjalnych ciężarówek, których w 1978 r. Węgry dostarczą Związkowi Radzieckiemu 2 tys. szt. Produkcja głównych części zamianowych do samochodów będzie prowadzona w obu krajach. Identyficzna współpraca będzie rozwijana w dziedzinie produkcji maszyn dla przemysłu chemicznego. Wykorzystując radziecką dokumentację techniczną, przemysł węgierski rozpocznie produkcję szeregu kompletnych urządzeń i maszyn dla przemysłu chemicznego.

Dalekopis przyjaźni

Widać, nie dla wszystkich stożni remonty są dopuszczeniem bożym...
Wiesław ANDRZEJEWSKI

Marlon Brando niewinny

BYŁA ZONA Marlona Brando, aktorka Anna Kashfi, wysunęła przeciwko popularnemu amantowi amerykańskiego filmu, z którym procesuje się o prawa rodzicielskie nad ich 6-letnim synem, oskarżenie, że żyje z tabitańską pięknością imieniem Tarita. Nakazana przez sąd wizja lokalna nie potwierdziła tego zarzutu i Marlon Brando zachował prawa rodzicielskie. Annę Kashfi, która na wieść o tym pobita policjanta, prywatnego detektywa i pracownika hotelu, czekają teraz trzy sprawy sądowe. (j. o)

NIEBEZPIECZNE HOBBY czyli klub strzelców z... armat

W MIEŚCIE EL CERRITO w KALIFORNIJ istniejący osobliwy klub strzelceki. Członkowie tego strzelają bowiem do celu nie z pistoletów czy dubeltówek, lecz... z armat. W klubie, który raczej należałoby nazwać arsenałem, znajdują się dwie francuskie armaty przeciwpancerne, dwie armaty szwedzkie, szwajcarskie działa przeciwlotnicze oraz największa atrakcja: unowocześniona armata z 13 wieku.

W każdą niedzielę „poligon” położony w pobliżu miasta, gdzie całymi godzinami ćwiczą się w strzelaniu do pustych beczek i płyt stalowych.

„Ostatecznie — powiedział prezes klubu, David Cumberland — nie jest to szkodliwe hobby. Nie mamy jeszcze ani jednej śmierdzącej ofiary”.

Nie zawsze jednak to hobby bywa tak niewinne. Jak informuje tygodnik „DER SPIEGEL”, w żadnym kraju na świecie nie ma tylu prywatnych posiadaczy broni, co w Stanach Zjednoczonych. Co piąty obywatel USA ma broń.

Rezultaty nie dają na siebie długo czekać. W ubiegłym roku zarejestrowano w USA 5 tysięcy morderstw i 8 tysięcy samobójstw, dokonanych przy pomocy broni palnej, oraz 50 tysięcy napaść z bronią w ręku. Człowiek miejsce w tej ponurej statystyce zajmuje Dallas w stanie Teksas. Przypada tam 13 zabitych na 100 tysięcy mieszkańców.



irańskiej; 15 milionów chłopów było całkowicie podporządkowanym garście obszarników; czynsz dzierżawny trzeba było płacić nie tylko za ziemię, lecz także za wodę, naksion, narzędzia rolnicze itp. Taka sytuacja była nie do utrzymania w warunkach dwudziestego wieku. 5 stycznia 1928 roku uchwalono program reformy rolnej, która choć nie likwiduje całkowicie feudalizmu, niemniej zadaje mu poważny cios. Dale wykupuje obszarników prawo posiadania tylko jednej wsi, czyli 200 do 400 hektarów. Nadwyżki — obywatel, gdyż wielu ob szarników posiadało setki wsi — rząd wykupuje i rozprzeda wśród chłopów. W wsiach pozostawionych feudalizm postawiono zlikwidować państwową i wprowadzić najem siły robotczej, stosowany w systemie kapitalistycznym.

Projekt reformy rolnej przedstawiony łącznie z innymi reformami, takimi jak nacjonalizacja lasów, zmiana systemu wyborczego, plan walki z analfabetyzmem i zapowiedź przyznania robotnikom 20-procentowego udziału w zyskach z przemysłu — uzyskał poparcie społeczeństwa w referendum zorganizowanym w roku 1963.

SKĄD CZERPAĆ FUNDUSZE

REFORMA ROLNA jest jednak przedsięwzięciem kosztownym. Wypłata odszkodowań, kredyty dla nowo powstających spółdzielni rolniczych, prace nawadniające — wszystko to wymaga ogromnych nakła-

Stosunki z Polską sięgają czasów bardzo dawnych, bo epoki Kazimierza Jagiellończyka. W ostatnich czasach nastąpiło znaczne ożywienie współ-

ZSRR buduje dalsze lodolamacze atomowe

AGENCJA TASS opublikowała wywiad z akademikiem A.P. Aleksandrowem z Instytutu Energii Atomowej im. I. A. Kurczatowa, w związku z pięcioletnim eksperymentem lodolamacza atomowego „Lening”. W tym okresie obryzm w wielkiej drodze północnej przeprowadził całe karawany statków. Bilans jego działalności w Arctyce wykazał, że mimo wielkich kosztów budowy lodolamacza atomowego, całość imprezy okazała się bardzo ekonomiczną. Zapada już decyzja budowy całej serii podobnych jednostek. Będą one tańsze od prototypu ze względu na serwilność budowy, bardziej automatyzowane, a więc ze szczyplejszą zapalą oraz oszczędniej będą wykorzystywały energię, dzięki znacznemu usprawnieniu reaktorów. (ZAP)

Wystawa XX-lecia

WYSTAWA PŁASTYKI urządzona w salach BWA w okazji XX-lecia PRL obejmuje prace lat ostatnich. Są one wyrazem aktualnych zainteresowań twórczych środowiska szczecińskiego. Na całość wystawy składają się prace olejne, grafiki i rzeźba. W dziale malarstwa oglądamy szereg ciekawych obrazów. Z braku miejsca wymienię tylko niektóre. Przede wszystkim nawiązując do sztuki, subtelność odczuwania artystycznego Janiny Matysik. Są one nieprzede wszystkim, ich układ kolorystyczny oparty jest na bielach. Wokół wiążących linii, stanowiących jak by trzon kompozycji i określających celowo kierunki napięć, gromadzi się stopniowo biel, ożywiająca i zbarwniona kolorystycznie. Subtelność odczuwania artystycznego Janiny Matysik doszła do bardzo wysokiej formy kształtowania plastycznego. Stąd jej prace należą do najciekawszych obrazów wystawy, inne

znów, choć równie interesujące, są niewielkie kompozycje Zywickiego — wyjątkowe wydarzenie artystyczne.

Na wystawie XX-lecia oglądamy także obraz Henryka Naruszewicza — interesującą kompozycję surrealistyczną, w której realnie przedmiotowy świat łączy się z światem nie realny, gdzie konik morski przypięty jest na wstążce, a piki leżą w nieokreślonej atmosferze barwowej. Nastroj liryczny uzyskany zestawem kolorów i kompozycją elementów pozwala nam na przeżywanie obrazu, odmiennego od znajdujących się na wystawie. Szereg prac Edmunda Witkowskiego wybił ją się również spośród innych indywidualną formą artystyczną. W „Szczecińskości Kra” i „Pejzaż zimowy”, w których synteza wrażeń wyrażona jest przez duże uproszczone pola kolorowe, zapalające płasko obraz. Budzą one reminiscencje realnych fragmentów natury, stwarzając pełne nastroje kompozycyjne będące wyrazem osiągnięć artystycznych E. Witkowskiego.

Interesujące prace — to również obrazy Z. Bika, wyróżniające się szlachetną fakturą osiągniętą przez wielokrotne laserowanie. Pozwalają one (myśle tu o „Martwej naturze”) w aluzyjnym potraktowaniu jej elementów — na użycie do mimantysty występujących kolorów stojących w ścisłym kontekście z otaczającą je atmosferą barwną. Obraz Jerzego Kolcaza i tym razem wyróżniają się świeżością i indywidualnością widzenia. W obrazach tych, przy ciekawej kompozycji występuje układ kolorystyczny pozwalający na uzyskanie ekspresji. Świeżość widzenia i kultura artysty stawiają jego prace w rzędzie najlepszych.

W dziale grafiki, którego nie mogę dokładnie omówić z braku miejsca, wyróżniają się prace Mariana Nyczki, Izabelli Naruszewicz. Podstawą i przygotowaniem do wykonania jest tylko wycinkowym pokazem dzieł niektórych artystów z naszego środowiska, podążając za nimi, a nie do nich. Dalsze grafiki to prace Kostkowskiego i rysunki W. Mazusia oraz duże kompozycje Jerzego Baskowskiego. Ponadto pokazano rzeźby S. Lewińskiego, m. in. „Za bójce Kennedy'ego”.

— A wiec przygotowania do rozpoczęcia inwestycji w pełnym toku?

— Wyznaję zasadę — kończy wypowiedź inż. Zdułski — że właściwe przygotowanie inwestycji zapewni sprawny jej realizację. Tylko zsynchronizowane dokumentacja, roboty, do czasu jej rozpoczęcia, nie przyniosą rezultaty.

— Bardziej dziękujemy!

Rozmawiał: Ed. WITUSZYŃSKI

Mówi pełnomocnik ministra przemysłu chemicznego - inż. I. Zdułski

Przygotowanie „Polic”

SKAPE WIADOMOŚCI o projekcie zbudowania w Policach pod Szczecinem wielkiego kombinatu chemicznego elektryzowały tak niedawno opinię publiczną. Obecnie „przyzwozialiśmy się” już do tego wielkiego przedsięwzięcia. W Szczecińskim Biuro pełnomocnika ministra przemysłu chemicznego, na licznych naradach w budownictwie, zatrudnieniu, szkoleniu — coraz częściej pada słowo Police, coraz częściej luźno i zaskonkretniając się nad formami udziału w zbudowaniu i uruchomieniu chemicznego kolosa nad Odrą. Pełnomocnika ministra — inż. Ireneusza Zdułskiego — poprosiliśmy o przedstawić Czytelnikom aktualnych przygotowań do budowy.

— SĄDZĘ, że zrobiliśmy już sporo — powiedział inż. Zdułski. — Założenia kompleksowe kombinatu w Policach łącznie z portem i rozbudową linii kolejowych mamy już gotowe. Czekamy na zatwierdzenie ich przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Na tę decyzję czekamy także ze szczególną lokalizacją zakładów. Aktualnie robi się pomiary geodezyjne. Prace geologiczne i wyburzenie bunkrów (około 20 tys. m sześć. betonu) rozpoczniemy z wiosną. W burzeniu bunkrów pomoże nam wojsko. Na wiosnę przystępujemy także do odwiercenia 2 studni i zbudowania ujęcia wody.

— A jak przedstawia się sprawę samego terenu. Gospodarzą tam przecież jeszcze rolnicy?

— MATERIAŁY dotyczące wywłaszczenia są już opracowywane. Niebawem spotkamy się z właścicielami i dzierżawcami tych gruntów celem szerszego omówienia sprawy. W przygotowaniu są plany techniczne-robotnicze na prace wstępne, jak ogrodzenie terenu, niwelacja, budowa dróg, boznice kolejowych, zaplecza socjalnego i głównego centrum administracyjnego.

— Nowy zakład oznacza nowe potrzeby mieszkaniowe i socjalne. Jak i kiedy rozwiążecie te sprawy?

Polaka-inżyniera zatrudnimy natychmiast..

POLSKY SPECJALISTA cieszy się z granicy doskonałą renomą i są bardzo poszukiwanymi fachowcami. W ciągu ostatnich 3 lat firmy zagraniczne zatrudniały ponad 400 naszych inżynierów budownictwa, urbanistyki i architektów. Pracowali oni w 17 krajach Afryki, Azji i Ameryki Południowej projektując całe miasta i osiedla, rozwiązując trudne problemy urbanistyczne, nadzorując wznoszenie osiedli użyteczności publicznej i obiektów socjalnych. (Ks)

MAMY JUŻ wstępne uzgodnienia z DBOR-em. W ciągu pięciu latki zbudujemy 200 mieszkań w Szczecinie, 300 mieszkań w Policach na tzw. czwartym osiedlu; w Policach powstanie; hotel robotniczy, żłobek i przedszkole. W pierwszym okresie zbudujemy hotel robotniczy i nieco mieszkań w Szczecinie. Nad poliką inwestycja pracują różne biura projektowe; np. „BIPROKAS” w Gliwicach przygotowuje technologiczne, „PROCHEM” w Warszawie — zasadnicze roboty budowlane, „BIPROWOD” — gospodarkę wodnościekową, „ENERGOPROJEKT” w Katowicach — gospodarkę energetyczną, „ENERGOPROJEKT” w Krakowie — sieć i urządzenia wysokiego napięcia, szczecińskie Biuro Projektów Budownictwa Morskiego — projekt polickiego portu i transportu surowca oraz gotowych wyrobów, a Biuro Projektów Kolejowych — linie kolejowe i stacje rozrządowe.

— Co z dostawami?

ZESTAWIENIA potrzebnej aparatury chemicznej będą wykonywane jeszcze w tym kwartale. Chemcy też zawrą z „CHEMAKIEM” umowę generalną na dostawy tych urządzeń w latach 1967—68. Sporządzamy również zestawienie urządzeń bilansowanych jak transformatory, suwnice, obrabiarce, pompy, sprężarki itp. Niebawem przeanalizujemy potrzeby w zakresie aparatury kontrolno-pomiarowej i zawrąmy umowę generalną z „MERA” w połowie lutego będzie gotowa lista urządzeń i aparatury, którą zakupimy zarówno w krajach demokracji ludowej jak i kapitalistycznych.

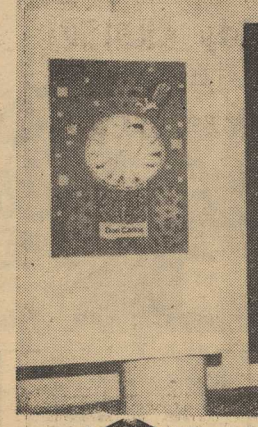
Rewelacyjna maszyna do cyklowania podłóg

LUBLIN PAP. Jak pisze „KURIER LUBELSKI”, inż. Henryk KRZAKOWSKI, zamieszkały w „majsterkowicz”, kierownik warsztatów konstrukcyjno-naprawczych Akademii Medycznej w Lublinie, po dwuletnich próbach skonstruował maszynę, która może wykonywać sześć różnych czynności, związanych z czyszczeniem parkietów, cyklinowaniem, polerowaniem, pastowanie, frotowaniem, a przy układaniu parkietu przycinanie klepek parkietowe i listwy oraz ostrzenie narzędzia używane do tej pracy.

Maszyna może też spełniać rolę odkurzacza! Waga maszyny — uruchamianej jednofazowym silnikiem o mocy ponad 1 KM wynosi ok. 60 kg. Autor opracowuje nowy, lekki prototyp, wagi ok. 40 kg. Produkcja maszyny powierzył inż. Krzakowskiemu, zainteresowany się już przedsiębiorstwa budowlanego.

„Made in Poland”

SPRZĘT MEDYCZNY polskiej produkcji cieszy się dobrą opinią u zagranicznych lekarzy. Nasze instrumenty chirurgiczne, dentystyczne, precyzyjne aparaty elektromedyczne, takie jak np. elektrokardiogramy, audiometry, czy aparaty do leczenia ultradźwiękami, ratują życie i przywracają zdrowie pacjentom w kilkunastu krajach świata. Najwięcej sprzętu medycznego sprzedajemy do krajów socjalistycznych oraz do Indii, Turcji, Iranu, Izraela i NRF. W ubiegłym roku eksport ten przyniósł nam ponad 10 mln zł dewizowych. (Ks)



DOROCZNE NAGRODY za najlepsze plakaty w 1964 roku otrzymali: za plakat o tematyce imprez artystycznych — J. Mroszcak, o tematyce politycznej — W. Zamecznik, o tematyce społecznej — M. Urbaniec i za plakat reklamowy — K. Sławiński.

NA ZDJĘCIU: nagrodzone plakaty (od lewej) J. Mroszcak, W. Zamecznika, M. Urbaniec i K. Sławińskiego.

CAF — fot. Langda

Lekarz nie może odmówić pomocy!

ILEŻ TO ZAŁÓW kierunku pod adresem lekarzy kiedyś wyniki leczenia są żądne, albo niedostateczne. Ile pretensji — kiedy bliższy umiera, albo staje się niezdolny do pracy.

I odwrotnie — lekarze mają sporo zarzutów wobec pacjentów, że zabierają czas, kiedy im nic nie jest, że jak pozują się lepiej — to lekceważą zakazy, że zgłaszają się zbyt późno i właściwie nic im nie można pomóc...

W TAKIEJ właśnie sytuacji znalazł się śląski lekarz Marcin B. W tym dniu miał dyżur w szpitalu. Pogotowie przywoziło chorą w stanie ciężkim. Objawy wskazywały na niedrożność jeli — tzw. skręt kiszki. Wspólnie z drugim lekarzem uznali, że konieczna jest natychmiastowa pomoc. Operacja. Ale... Właśnie. Było kilka „ale”. Chora znajdowała się w stanie psyczozy. To mogło bardzo utrudniać operację. Wymagała stałej opieki po jej przeprowadzeniu. Szpital — tak uważał Marcin B. — nie miał dostatecznego wyposażenia technicznego i personelu pomocniczego. Lekarze postanowili pozbyć się kłopotu. Marcin B. polecił dać chorej zastrzyk i odwieźć do sąsiedniego szpitala. Szybko, przy użyciu sygnali.

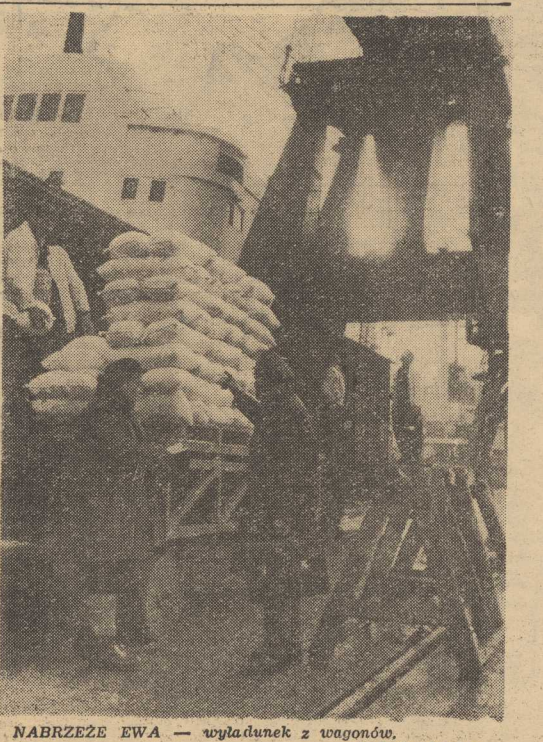
W drodze chorą zmarła.

Obaj lekarze zostali oskarżeni o nieumyślnie spowodowanie śmierci pacjentki. Sąd Wojewódzki wydał wyrok uławianinający. Prokurator założył rewizję. Sąd Najwyższy, podzielając stanowisko prokuratora w części dotyczącej Marcina B., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

A w uzasadnieniu wskazał m. in. — jeżeli ponowna rozprawa wykaże, że stan chorej należało uznać za tak ciężki, iż zagrożenie bezpieczeństwa życia niebezpieczeństwem oskarżony zaś uchylił się od udzielenia jej pomocy, mimo że mógł to uczynić bez narazenia siebie na niebezpieczeństwo osobiste — to może on odpowiadać również za odmowę udzielenia pomocy. Przy czym okoliczność, czy ciężko chorą zostali uratowani na skutek udzielenia jej natychmiastowej pomocy, czy też nie — jest dla odpowiedzialności lekarza obojętna.

W Polsce Ludowej troska o człowieka, o jego zdrowie i życie, należy do istotnych zadań państwa, i dlatego lekarz powinién w swoim postępowaniu stale wykazywać nie zbędne cechy wnikliwości, uwagi, staranności i niecierpliwości w stosunku do chorego powierzonego jego opiece. Dlatego też kryterium oceny winy — zarówno umyślanej, jak nieumyślanej — powinno być wysokie w stosunku do osoby lekarza, który dopuścił się zaniedbania. I to tym wyższe, im wyższe są jego kwalifikacje.

JOZEF JOZEFOWICZ



NABRZEŻE EWA — wyładunek z wagonów. Fot. St. Ciecślak

„Lepiej wylać morze łez...”

CO DWUNASTY Amerykanin zażywa środki uspokajające. Tylko w 1963 r. sprzedano ich w USA za 350 mln dolarów...

może wylanie przysłowiowego „morza łez” i pociecha, którą w każdym zmartwieniu niesie nam czas. (jr)

Dlaczego milczy FAO?

W ŚWIATOWEJ kampanii na rzecz regulacji urodzeń brakuje ważnego głosu. Nie wypowiedziała się dotąd w tej kwestii organizacja FAO przy ONZ...

Dlaczego FAO milczy? Na to pytanie odpowiedział dziennikarzom sam dyrektor generalny organizacji, dr B. R. Sen. „Problem kontroli urodzeń jest mi oczywiście bardzo bliski...”

Dociekliwi dziennikarze ustali już po rozmowie z dr Senem, że na ogólną liczbę 112 członków FAO, rzymsko-katolickich jest 25. (f)

Gdy skalpel chirurga uszczęśliwia

GDY DZIENNIKARZE odwiedzili w szpitalu w Oswestry (Shropshire) 39-letnią Ann Rowston niedługo po operacji, zastali młodą pacjentkę nie posiadającą się ze szczęścia, mimo że obie jej nogi zakute były w gipsie.

W końcu udala się do szpitala. Lekarze okazali zrozumienie i przeprowadzili całą serię operacji dla skrócenia jej nóg. W efekcie „ujeli jej” 5 i pół cala wzrostu.

Tylko zimą na urlop!

NAUKOWCY, opracowujący wskazania leknicze dla naszych urzdowników, zgodnie twierdzą, że wczasy w miesiącach od grudnia do kwietnia są szczególnie korzystne dla organizmu.

NA TEJ WYSOKOŚCI są warunki sprzyjające tworzeniu się czerwonych ciałek we krwi. Zmniejszona zawartość tlenu w powietrzu zmusza do głębszego oddechu...

Polski naukowiec profesorem w Ottawie

KATEDRĘ psychiatrii na Uniwersytecie w Ottawie i kierownictwo oddziału psychiatrii w Głównym Szpitalu w Ottawie objął prof. dr Wiktor Szyryński, znany w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie naukowiec.



FIŃSKI RZEZBIARZ Ralero Kallio ofiarował wielkiemu uczonemu, lekarzowi — twórcy szpitala w Lambarene (Gabon), filozofowi i muzykologowi, laureatowi pokojowej Nagrody Nobla — prof. Albertowi Schweitzerowi jego rzeźbę. Dar dla uczonego został przesłany z okazji 90 rocznicy jego urodzin.

SRÓDKI uspokajające obniżają tempo pracy; znane są — np. w USA — wypadki zwalniania robotników na skutek ich „powolności, spowodowanej nadużywaniem środków uspokajających”.

Jeszcze bardziej szkodliwe okazało się nadużywanie środków uspokajających w dziedzinie psychicznej. Osłabiają one zdolność przystosowywania się do otaczających warunków i obronną „czujność” człowieka, dają złudne poczucie równowagi i stwarzają iluzję „szczęścia”.

Minimalizują problemy — zamiast pomagać w ich rozwiązywaniu, budzą instynkty mordercze. (Pod ich wpływem pewna kobieta zabiła męża. Sąd w USA uwolnił ją od kary, uznawszy za nieodpowiedzialną). Wzmagała manie samo bójcze u ludzi o skłonnościach do depresji.

Nieprawdą jest, że do środków uspokajających nie można się przyzwyczaić. Dowiedziono, że wywołują one toksykomanie, a gwałtowne odcięcie pacjenta od tych leków niejednokrotnie pociąga za sobą śmierć.

BYŁOBY oczywiście niesłusznie negować skuteczność leków

CZECHOSŁOWACZY uczeni dr J. Simon i dr Z. Janda wynaleźli nową szczepionkę przeciwko paraliżowi dziecięcemu. Nowa szczepionka „USOL D-bac” wzbudziła zainteresowanie w świecie lekarskim za granicą.

NA ZDJĘCIU: dr Simon (z lewej) i dr Janda, wynalazcy nowej szczepionki przeciwko polio.



Rewelacja okulistyczna

W Akademii Medycznej we Wrocławiu w klinice kierowanej przez prof. dr Witolda Kapuścińskiego, po raz pierwszy w polskiej okulistyce zastosowano dla celów diagnostycznych tzw. sondę ultradźwiękową.

Wrocławską sondę ultradźwiękową — wynik ścisłej współpracy lekarzy i techników — zbudowano w kraju. Defektoskop (generator) i głowicę nadawczą — odbierczą dźwięków zbudowali inż. A. Lekiewicz i A. Frydryszak ze spółdzielni „Radiotechnika” we Wrocławiu.

— Wyjdź z kuchni. Prosiłam cię. — Gilles wychodzi. Po chwili wraca. — Wiesz, co mama robi? — mówi szeptem. — Nie. — Przesuwa zegar. — Jak to przesuwawa? Przecież zegar wisi, nie stoi. — Ale przesuwawa wskazówki. — Pewnie nakręca. Albo się zepsuł. — Nie. Było za piętnaście czwarta, tak jak na twoim zegarku. A mama wzięła i przesunęła wskazówki na upiół do czwartej. — Naprawdę? — Tak. I teraz będziesz całe pół godziny aż do czwartej, a mama zapłaci ci tylko za kwadrans.

NA GŁODNO

PANI w granatowym uniformie prowadzi mnie, świecąc latarką, do pierwszego rzędu krzesel. Rozsiadam się w fotelu, wyciągam nogi. Na szerokim ekranie przed moimi oczyma przewala się dramat ludzki w dwugodzinny skrócie. Przez chwilę czuję ból w oczach, później wzrok przyyuka. Zresztą, blask nie jest ostry, bo ekran przysłania zasłona dymna: wszyscy tu pałą. Brutalne słowa w obcym języku, przepłatane odgłosami strzałów, tętentem kopyt końskich, śmiechem, płaczem, pocałunkami — hucają nad moją głową. Zagłębiając się w fotelu, zapominając o świecie bożym.

ciela. Młody albinos z oczyma wbitymi w ekran. Ręka cofa się na oparcie, jakby od niechcenia. Z furkotem wstaje. Mój fotel powraca do pozycji pionowej. Siadam daleko, upewniając się, że w najbliższym otoczeniu nie ma nikogo. Kino jest prawie puste. Na poranne seanse ściągają tylko tacy rozbitkowie jak ja lub wszelkiego rodzaju „perverts”. Manipulacja z ręką poutarżają się jeszcze trzykrotnie, zawsze w początkowej fazie przeze mnie nie zauważone. Pochłonięta akcją na ekranie, nie wiem, kiedy osobnik koło mnie siada. Mojej uwadze uchodzą również wstępne zabiegi.

Ewa Berberusz (73)



Trzeba oddać, że są to mistrzowie. Mistrzowie cichej, bezszmerowej roboty. Jakby uczyli się fachu od najlepszych dolinarzy świata. Z tym, że nie chodzi im o zysk, ale o „strawę duchową”.

Nie doczekawszy końca obrazu wyszłam, choć obiecywałam sobie, że spędzę tu dobrych kilka godzin: seanse lecą „non stop performance”, za jeden bilet siedzieć można, ile się chce. Oamianie

się jednak od „frotteurs” (ocieraczy) było denerwujące, a nie sposób tego uniknąć. Ci ludzie nie dawali łatwo za wygraną. Wyszłam więc z kina na pełne słońce i od razu ogarnął mnie rejuwach Champs Elysees. Wzdrygnęłam się w pierwszych chwilach jak pod zimnym prysznicem, ale zaraz dałam się wciągnąć wirowi ulicy i stałam się jego cząstką.

Nie miałam co robić. Poszłam do kina, żeby zabić czas. (Ranne seanse są tanie). Nieraz sobie myślałam, żeby tak mieć kiedy wolny dzień i pozwolić się po mieście! A teraz, kiedy go wreszcie miałam, nie wiedziałam, co z nim robić. Może dlatego, że byłam głodna?

Moja pani wyjechała do Genewy na skrobankę. Dzieci zabrała babcia. Pan stłował się w miescie. Miałam więc wolne pięć dni. Teraz, kiedy byłam głodna, niemal z czułością myślałam o swojej pięknej młodej pani, która bezceremonialnie kradła mi kwadrans. Przymajmniej jadło się tam dobrze. O tym, że bym poszła na regularne „dieujeuner” do restauracji, mony być nie mogło. Opiata szkoty i mieszkania pochłaniała wszystkie niemal moje godzinowe zarobki.

Przy Etolle ustąpiłam do Drug Store'u. Jak zwykłe, było tu pełno amerykańskich żołnierzy, którzy, przylepieni do pólek, czytali za darmo komiks i wydawnictwa pornograficzne. Książki do krzyżujących oprawach stały rzędami na kręconych postumentach. Żołnierze, z furazerkami zakniętymi za epolety, wertowali je jak rozkłady jazdy, macając palcami i zapisując coś w notesach. Pokreśliłam się po Drug Store'rze, oglądając kolorowe ulgopisy, pocztówki i gazetki. Z przyległej sali dochodził zapach Bar Becue. Było to nieznośne.

C. d. n.

Biegi przełajowe najlepszym propagatorem lekkiej atletyki

Z PRZYJEMNOŚCIĄ powracamy jeszcze raz do tematyki jesiennych biegów przełajowych z minionej jesieni. Zobowiązując nas do tego uroczyste podsumowanie tej masowej imprezy na Pomorzu Zachodnim, które odbyło się w sobotę w szczecińskim Domu Kultury ZZK.

ABY NIE powtarzać jeszcze raz cyfr, przypominamy tylko, że woj. szczecińskie, zamieszkane przez niespełna jedną trzecią dziesiątą ludności kraju, postawiło na starcie jedną piątą uczestników biegów przełajowych w skali ogólnokrajowej.

Kadra piłkarzy wyjeżdża na tournée do NRF i Belgii

W PIERWSZYCH dniach lutego kadra reprezentacyjna Polski w ramach przygotowań do spotkań eliminacyjnych przed mistrzostwami świata 1966 r. udaje się na 16-dniowe tournée do NRF i Belgii. A oto ekipa piłkarzy przewidziana na wyjazd: Kornek, Szymkowiak, Bazan, Gmoch, Orzechowski, Osiżko, Szczepański, Blaut, Grzegorzczak, Szoltysek, Bazan, Brylich, Kowalik, Liberda, Lubanski, Musiałek i Pol.

W programie: 3.II. w Hanowerze mecz z zespołem Hannover 96 — Hamburger, 6.II. w Monachium z miejscową drużyną Bayern, a 9.II. w Liege z wiceliderem ligi belgijskiej, zespołem Standard.

ELIMINACJE do piłkarskich MŚ we wszystkich XIV grupach muszą być zakończone do 31 grudnia 1965 roku. Podajemy terminarz grupy VIII, w której walczą reprezentacja Polski:

21.10.64	Szkocja — Finlandia 3:1
4.11.64	Włochy — Finlandia 6:1
18.10.65	Polska — Włochy w Warszawie.
1.5.65	Włochy — Szkocja
23.5.65	Polska — Szkocja w Chorzowie.
23.5.65	Finlandia — Włochy
27.5.65	Finlandia — Szkocja.
29.5.65	Finlandia — Polska.
13.10.65	Szkocja — Polska.
24.10.65	Polska — Finlandia w Szczecinie.
1.11.65	Włochy — Polska.
9.11.65	Szkocja — Włochy.

Według nowego regulaminu rozgrywek — przy równej ilości punktów dwóch lub trzech drużyn w grupie, tym razem, nie decyduje stosunek bramek, lecz FIFA zarządziła dodatkowe rozgrywki na neutralnym terenie. (n)

Zmiany barw klubowych

WARSZAWA PAP. W naszych piłkarskich drużynach ligowych obserwowujemy coraz większe przywiązanie do barw klubowych. Barwy zmienia minimalna liczba zawodników. Ostatnio do Startu Łódź przesiadli się: zawodnik warszawskiej Gwardii Kulak oraz stoper rezerwowej drużyny Legii — Zieliński.

Lubliniankę zasilił dwaj zawodnicy rezerw Legii: Stroniarz i Kulank. Zmiany te zostały zatwierdzone przez WGD PZPN.

Władze naszego piłkarstwa nie wyraziły natomiast zgody na przeniesienie się Flakka z rzęsowskiej Stali do olsztyńskiej Warmii. Zawodnik ten nie tak dawno występował jeszcze w warszawskiej Gwardii.

Uwaga, trampkarze Czarnych!

JUTRO o godz. 15.30 w klubie przy ul. Chopina odbędzie się zebranie wszystkich trampkarzy KS Czarni. Obecność obowiązkowa.

SUKCES ten znalazł swój wyraz w wypowiedziach przewodniczącego Woj. Komisji FS „Sparta” w Szczecinie, A. GON TARSKIEGO i sekretarza tej komisji, J. KARASIA. Na spotkaniu w Domu Kultury ZZK obecny był także wiceprzewodniczący WKKFiT w Szczecinie H. KOZŁOWSKI, który II wyróżniającym się organizatorem jesiennych biegów przełajowych wręczył medale pamiątkowe za ofiarną działalność na polu krzewienia kultury fizycznej i turystyki w woj. szczecińskim.

PROBLEM NIE TYLKO NA LATO

MIMO że z każdym rokiem wzrasta liczba młodzieży umiejaczej pływać, to jednak w dalszym ciągu nauka pływania pozostawia jeszcze sporo do życzenia. Wynika to przede wszystkim z trudności obiektywnych.

Legia walczy z Dynamo Berlin w Pucharze Europy

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę rozegrane zostanie pierwsze spotkanie 1/8 finału Pucharu Europy w siatkówce mężczyzn, w którym mistrz Polski, LEGIA Warszawa spotka się z wice mistrzem NRD, Dynamo Berlin. Legioniści, którzy znajdują się w tym roku w bardzo dobrej formie, i nie ponieśli ani jednej porażki w spotkaniach ligowych, wystąpią w tym meczu w swym najsilniejszym składzie. O ile legionistom uda się osiągnąć korzystny bilans w dwóch spotkaniach z Dynamo to w ćwierćfinale spotkają się oni ze zwycięzcą pojedynków Minor Pernik (mistrz Bułgarii) — Zeleniczar Belgrad.

W Instanbule rozegrano dwa spotkania 1/8 finału Pucharu Europy w siatkówce. W spotkaniu kobiet Dynamo Bukareszt wygrało z Galatasaray 3:0, zaś w meczu mężczyzn mistrz Rumunii, Rapid Bukareszt pokonał Galatasaray 3:0.

Porażka pięściarzy Szczecina

W NIEDZIELĘ w Przemyślu odbył się mecz bokserki juniorów o Puchar Polskiego Związku Bokserskiego pomiędzy reprezentacją Szczecina i Poznania. Zasłużone zwycięstwo 15:7 odnieśli goście, którzy zademonstrowali lepsze wykształcenie techniczne.

PUNKTY dla Szczecina zdobyli: J. GRĘZAWSKI (Pogoń), PYRZYŃSKI (Biekitni), ZACHARSKI (Pogoń) oraz remis wywalczył R. GRĘZAWSKI (Pogoń).

REWANŻ odbędzie się w Poznaniu.



TAK JEZDZI znakomita zawodniczka szwajcarska — Therese OBRECHT. CAF

Anglicy mistrzami świata

W ST. MORITZ zakończyły się bobsleje mistrzostwa świata w dwójkach. Pierwsze miejsce wywalczyli mistrzowie olimpijscy, reprezentanci W. Brytanii uzyskując z czterech ślizgach łączny czas 5.11,30. Wyprzedzili oni zdecydowanie swych najgroźniejszych konkurentów reprezentantów Włoch. A oto klasyfikacja:

1. Anglia (Nash — Dikson) — 5.11,30
2. Włochy (Ruatti — Delorenzo) — 5.14,5
3. Kanada (Emerj — Young) — 5.14,9

Ron Clarke znów atakował rekord

Najlepszy obecnie długodystansowiec świata Australijczyk — Ron CLARKE podjął próbę pobicia kolejnego rekordu świata na dystansie 2 mil. Próba nie powiodła się jednak i na nowej kauczkowej bieżni w Adelajdzie uzyskał on czas 8.47,0. Rekord świata na tym dystansie należący do Amerykanina — SCHULA wynosi 8.26,4.

Polonia Bytom uzgodniła terminy

PO DŁUGOTRWALYCH pertraktacjach pomiędzy kierownictwem Polonii Bytom a drużyną NRD SC Karl Marx Stadt w sprawie rozegrania spotkań piłkarskich 1/4 finału rozgrywek „interoto” — o die terminy uzgodniła Polonia Bytom. Pierwszy mecz odbędzie się w Karl Marx Stadt 17 marca br. Natomiast rewanż w Bytomiu 21 marca br.

Koszykówka

W NIEDZIELĘ odbyło się spotkanie o mistrzostwo ligi międzyokregowej w koszykówce kobiet pomiędzy AZS Szczecin a Ruchem Grudziądz. Zdecydowane zwycięstwo odniosły szczecinianki 69:46 (34:24).

Dla AZS najwięcej punktów zdobyły: CECERKO 31, CELUK 20, WYSOCKA 10. (p)

Orlikowski i Maniewski wygrali turniej halowy

W PONIEDZIAŁEK, w trzecim dniu halowego turnieju tenisowego w Łodzi padły następujące rezultaty: Orlikowski wygrał z Tadeuszem Nowickim 6:2, 6:4, Lewandowski pokonał Maniewskiego 6:3, 6:4, zaś w grze podwójnej para Orlikowski — Maniewski wygrała z parą T. Nowicki — Lewandowski 6:4, 16:11:9.

SZCZEGÓLNA rolę do popisu ma tu szkolnictwo. Ambicją każdej szkoły powinno stać się, aby w jej murach nie było uczniów nie umiejących pływać.

NAUKA pływania nie tylko uratuje wiele cennych istnień ludzkich, nie tylko stworzy dla młodzieży atrakcyjną rozrywkę jaką daje umiejętność pływania, ale przyczyni się do napływu nowych zawodników i zawodniczek do kół i klubów sportowych. (p)

Zacięte boje siatkarów

WCZORAJ odbyły się dalsze spotkania o mistrzostwo ligi okregowej w siatkówce kobiet. Rozegrano ogółem siedem spotkań. A oto rezultaty:

AZS Politechnika — LZS Myślubórz 3:0, Pionier — LZS Dobra 3:0, MKS — LZS Myślubórz 3:0, Smaragd — Znicz Stargard 0:3, LZS Dobra — Pomorzanie Stargard 3:2, Pomorzanie Stargard — Smaragd 3:0, LZS Dobra — Znicz Stargard 3:0. (p)

Sukces hokeistów Sparty

DUŻYM sukcesem hokeistów szczecińskiej Sparty zakończył się w Złotowie mecz z tamtejszą Spartą o mistrzostwo okręgu pomorskiego w kategorii juniorów. Po dobrej grze zdecydowane i zasłużone zwycięstwo odnieśli młodzi hokeiści szczecińscy 3:0 (0:0, 1:0, 2:0).

BRAMKI zdobyli: MURASZKO, SOMMER i CIEMINSKI. Trener DOLEWSKI wyróżnia JUCHNICKIEGO w bramce oraz całą drużynę za wielką ambicję i wolę walki. (p)

czył bez większych sukcesów i również w tym roku nikt nie liczył, że Szczecin zdobędzie puchar.

ALE TO CO zademonstrowali nasi koszykarze podczas tegorocznego turnieju w Koszalinie można nazwać wielkim niewypałem.

OD DAWNA wśród działaczy słyszano się, że poziom szczecińskiej koszykówki systematycznie wzrasta. Potwierdzenie tej opinii mieliśmy podczas Turnieju Noworocznego w hali sportowej.

COZ WIĘC się stało, że drużyna przyszłości, w której powinni się znaleźć najlepsi zawodnicy Szczecina tak słabo wypadła w Koszalinie? Czyżby aż tak wielkie postępy poczynili przeciwnicy, że nasza drużyna nie mogła nawiazać równorzędnej gry? A może po prostu koszykarze szczecińscy zlekceważyli przeciwników i dostali porządną lekcję?

W SPORCIE tak już jest, że muszą być zwycięzcy i pokonani, ale przegrać trzeba też umieć. Do ostatniego gwizdka trzeba walczyć, a sądząc po wynikach z Koszalina trudno o to posądzić reprezentację Szczecina. STEP.

Nasz komentarz

Kompromitująca forma koszykarzy

TURNIEJE Ziem Nadodrzańskich i Nadbałtyckich w koszykówce kobiet i mężczyzn odbywające się w Szczecinie i Koszalinie mają już swoją tradycję. Co roku w naszym mieście organizowane jest turniej kobiet, a w stolicy sąsiedniego województwa turniej mężczyzn.

KAŻDY z organizatorów stara się zawsze sprowadzić na turniej najsilniejszych partnerów, aby impreza widowiskowo była atrakcyjna i ciekawa, nie mówiąc już o korzyściach jakie odnozą sami zawodnicy słabszych ośrodków.

W HISTORII dotychczasowych turniejów z reprezentacji Szczecina lepiej grały zawsze kobiety. Męski zespół wal-

Miasto w 1965 r.

PRZEMYSŁ i USŁUGI

WARTOŚĆ produkcji przemysłu terenowego jednostek podległych Prezydium MRN...

Plan inwestycyjny Wydz. Przemysłu przewiduje kontynuowanie rozbudowy Szczec. Zakładów Metalowych...

Ogromne obowiązki ciążyą w tym roku na Szczecińskich Zakładach Usług Przemysłu Terenowego...

Podobną rezolucję podjęli uczniowie i grono nauczycielskie Technikum Kolejowego przy ul. Kusocińskiego.

Protestujemy!



MIESZKAŃCY Szczecina w ciągu ostatnich kilku dni dawali wyraz swemu oburzeniu z powodu planów przedawnienia zbrodni hitlerowskich...

„Występujemy zdecydowanie przeciwko bezkarności hitlerowskich zbrodniarzy i domagamy się wymierzenia im najstraszniejszej kary...”

Podobną rezolucję podjęli uczniowie i grono nauczycielskie Technikum Kolejowego przy ul. Kusocińskiego.

NA ZDJĘCIU: uchwalenie rezolucji protestacyjnej w SPB M-1. (Dyl) Foto: Wanda CIEŚLAKOWA

Niedaleko od Śródmieścia

GUMIENIE - wieś czy miasto?

JESZCZE do niedawna wystarzało wsiadło do tramwaju linii „S”, aby po kilku minutach znaleźć się na wsi i to na wsi dość niechlujnej.

nie Spółdzielni „WSPÓLNOTA ZBIERACZY” polecenie przemieszenia zbiornicy, tak więc już na wiosnę ten niewalczący punkt Gumiennie...

Gumiennie mają do załatwienia jeszcze jeden problem sanitarny. Należą one do II strefy sanitarnej, a więc takiej, w

której obowiązuje zakaz prowadzenia hodowli niektórych zwierząt domowych. Bardzo często hodowcy, zwłaszcza właściciele ferm lisich, nie podporządkowują się przepisom.

Niektóre stanowią nawet zagrożenie sanitarne, gdyż hodowcy używają mięsa lisów jako karmy dla kur zamiast, przekazywać je do „BACUTIU” lub miszery.

POLECENIA, nakazy administracyjne i mandaty pieniężne — to skuteczna broń San.-Epid. przeciwko tym mieszkańcom, którzy nie przestrzegają przepisów sanitarnych.

Piosenkarka z Belgradu śpiewać będzie w Szczecinie

DO SZCZECINA przybyła wybitna jugosłowiańska piosenkarka, solistka radia i telewizji w Belgradzie — Senka VELENTALIĆ, zdobywczyni i nagrody na niedawnym między narodowym festiwalu w Opatia.

Dzięki temu Gumiennie z każdym rokiem tracącej więcej i więcej charakter. (hs)

Wieczór romantycznej ballady

MIEJSKOWY oddział muzyczny Woj. i Miejskiej Biblioteki Publicznej wspólnie z Tow. Muzycznym im. H. Wieniawskiego...

Z procesu Swierczewskiego

Niejasności

MIMO przynajmniej się Wacława Swierczewskiego do popelnienia zbrodni nie zostala dotychczas wyjaśniona kwestia w jaki sposób morderstwo zostało dokonane.

Sad wnikliwie ustala stopień zdemerowania Gumiennie. Wiele miejsca w procesie poświęca się także ustaleniu jakie narzędzia zostawiały na dziedzie na okres zimy każdego roku, a co znajdowało się tam w listopadzie 83 roku.

Wymyślenie i przecho-dząc obok składnicy złomu wyrzuceniem przez płot — mógł oskarżony. — Wyszędem po tem z dziatki trochę zdemerowany — relacjonuje dalej.

Obecnie w procesie Sad zarządził przerwy, która potrwa kilka dni. JOTEF

Kronika dnia

DYŻUR POSELSKI
DZIŚ, przed, południem przyjmował skargi i zażalenia ludności poseł prof. dr Stanisław ZAJĄCZEK.

NARADA W SPRAWACH HANDLU I PRZEMYSŁU
NA konferencję poświęconą sprawom handlu i przemysłu na Wybrzeżu wyjechał wczoraj do Swinoujścia z-ca przewodniczącego Prez. WRN Wacław GELGER...

NARADA DYREKTORÓW SZKÓŁ MZ
DZIŚ w PSM w Szczecinie rozpoczęła się dwudniowa narada szkół resortowych Ministerstwa Żeglugi.

SPOTKANIA WYBORCZE W „JUNAKU”
W ŚWIETLICY SFM „JUNAK” spotykają się dziś radni wszystkich szczebli z załoga fabryki.

ODZNAKI OHP DLA ORGANIZATORÓW STUDENCKICH HUFCÓW PRACY
W STUDENCKIM klubie „PINOKIO” odbyło się uroczyste zakończenie ubiegłorocznej akcji Ochotniczych Hufców Pracy.

GOŚCIE Z SZANGHAJU
W HOTELE „PIAST” zatrzymali się wczoraj dwaj inspektory ekspedycji statków z Szanghaju.

Odrabiają zaległości
Jak nas informuje dyr. Państwowej Filharmonii Szczecińskiej mgr Józef WILKOMIRSKI, wszystkie przedsiębiorstwa biorące udział w przebudowie sal koncertowej przy placu Dzierżyńskiego nadrabiają obecnie zaległości i wykazują dużą troskę o jak najszybsze oddanie tego obiektu do użytku.

Jednym zaniem
SZCZECIŃSKIE TOW. NAUKOWE zawiadomia o odczycie prof. Leona BABIŃSKIEGO nt. „Narodziny prawa astronomicznego”, który odbędzie się dziś, 28 bm, o godz. 18.30 w siedzibie STN, ul. Wielkopolska 19.

W KLUBIE MPiK „RUCH” odbędzie się dziś o godz. 19 spotkanie z red. Tadeuszem PASIERBIN-SKIM z tygodnika „POLITYKA” —